Jest raport po pożarze archiwum

2021-10-27

Powstał raport z działalności zespołu, który zajmował się zabezpieczeniem materiałów spalonych podczas pożaru, który wybuchł 6 lutego w archiwum zakładowym Urzędu Miasta Krakowa. W raporcie zostały opisane działania związane z zabezpieczeniem archiwaliów, po zakończeniu akcji ratowniczo-gaśniczej oraz określona została ilość i rodzaj dokumentacji, która ocalała.

Dokumenty były zgromadzone w czterech magazynach.

– Kolejność ratowania dokumentów z poszczególnych magazynów nie była przypadkowa. W pierwszej kolejności próbowaliśmy ocalić, te które były najważniejsze i te które miały kategorię A. Najpierw był to magazyn nr 4 następnie nr 2 i nr 1, w którym znajdowały się dokumenty administracyjne np. dowody osobiste. W hali nr 3 znajdowały się dokumenty o kategorii B5, które większości są już w systemie elektronicznym – podkreśla sekretarz miasta Antoni Fryczek. Ważną kwestią było także zachowanie bezpieczeństwa, gdyż mieliśmy do czynienia z katastrofą budowalną – dodaje.

Łącznie w trakcie akcji ratowniczej z wszystkich zniszczonych magazynów archiwum wydobyto i zabezpieczono około 877 metrów akt. Z tego około 800 metrów dokumentów zostało zamrożonych, natomiast 77 metrów poddano procesowi suszenia.

W trakcie rozbiórki pierwszego magazynu, w wyniku pożaru większość przechowywanych akt uległa spaleniu. Udało się uratować 5,4 metry dokumentacji. Po konsultacji z konserwatorem, część dokumentacji zakwalifikowano do liofilizacji, natomiast do procesu suszenia i dezynfekcji około 5 metrów bieżących.

Jeśli chodzi o magazyn nr 2 to nadal trwa proces suszenia części dokumentów. Na ten moment, łącznie udało się odzyskać 663 metry dokumentów, głównie z Wydziału Architektury i Urbanistyki.

Magazyn nr 3 przeznaczony był do przechowywania dokumentacji niearchiwalnej w większości z krótkim okresem przechowywania, które oznaczone były kategorią B. Z racji skali zniszczeń spowodowanych pożarem oraz zainfekowania biologicznego dokumentacji w tym magazynie, nie było możliwości wydobycia żadnych akt do przeprowadzenia procesu liofilizacji lub suszenia.

Proces ratowania i zabezpieczania dokumentacji w ostatnim magazynie nr 4 trwał blisko miesiąc – od kwietnia do maja. Ten magazyn mieścił materiały archiwalne oraz dokumentację niearchiwalną. Z tej części udało się wydobyć 196 metrów dokumentów.

Przypomnijmy, prace porządkowe na terenie rozebranych hal magazynowych zakończyły się w połowie sierpnia i pozostawione zostały jedynie ich fundamenty. Z pożaru ocalał budynek administracyjny oraz korytarze łączące go z halą nr 3. Podczas prac wydobywczych, część akt była przewożona do budynku Archiwum Narodowego w Krakowie, mieszczącego się przy ul. Lubicz 25b. W tym miejscu dokumenty były poddawane procesowi suszenia. Wysuszone akta w ilości ok. 77 metrów przewożono do Biblioteki Jagiellońskiej i poddawano procesowi dezynfekcji. Następnie akta trafiają do

budynku tymczasowego archiwum UMK przy ul. Dobrego Pasterza 116a, tam są stopniowo porządkowane i ewidencjonowane.

Zespół ustalił także, że w celu wypracowania najlepszych metod dalszego ratowania zamrożonych dokumentów, 28 metrów bieżących akt przekazano na Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, a 50 metrów zostało przekazanych firmie Belfor. W tych dwóch miejscach będzie odbywał się proces ich osuszania i dezynfekcji metodą liofilizacji i fumigacji. Zgodnie z zawartymi umowami akta powinny zostać zwrócone do UMK, do końca marca 2022 r.

Następnie z udziałem powołanego zespołu oraz konserwatorów akt zostanie dokonana analiza stanu zachowania odzyskanych dokumentów. W zależności od wyników zostanie wskazana jednostka, która zajmie się dalszym procesem liofilizacji i dezynfekcji pozostałych akt. Te akta przechowywane są w trzech kontenerach – chłodniach znajdujących się na ul. Na Załęczu 2 oraz ul. Wielickiej 28, oczekując na osuszenie.

Miasto podejmuje działania, aby odbudować zniszczone hale. W pierwszej kolejności nastąpi przywrócenie funkcjonalności budynku administracyjnego i istniejącej hali nr 3. Działania te prowadzi Zarząd Inwestycji Miejskich.

Aby umożliwić zaplanowanie zakresu i sposobu odbudowy zniszczonych hal, niezbędne jest uzyskanie wyników analiz prokuratury w zakresie przyczyn zaistniałego pożaru. Odbudowywane obiekty muszą uwzględniać te okoliczności, tak aby sytuacja, która miała miejsce już się nie powtórzyła. Chodzi tutaj zarówno o system przeciwpożarowy, jak i samą konstrukcję poszczególnych obiektów budowlanych.

Nie zapadły jeszcze ostateczne decyzje dotyczące odbudowy hal nr 1 i 2, a tym samym nie jest możliwe wskazanie terminu rozpoczęcia tych prac i kosztów z nimi związanych. Zarząd Inwestycji Miejskich prowadzi działania mające na celu przywrócenie prawidłowego stanu technicznego budynku administracyjnego oraz hali nr 3, które uległy uszkodzeniu w wyniku akcji gaśniczej. Koszt rozbiórki dwóch hal, które uległy spaleniu wynosi ponad 1,3 miliona złotych.

Od ubezpieczyciela miasto otrzymało już ponad 9,3 mln złotych z blisko 15 mln zł.

Z całym raportem można zapoznać się **tutaj**. Końcowy raport powstanie na wiosnę przyszłego roku.